



Biuletyn Domowego Kościoła  
Diecezji Elbląskiej

# NAZARET



Nr 20, Grudzień 2011



## *Im większa ofiara, tym większe błogosławieństwo.*

Św. Maksymilian Maria Kolbe

### *Jaka jest rola Krucjaty Wyzwolenia Człowieka w formacji Domowego Kościoła?*

**A. i J.:** W zamyśle ks. Franciszka Blachnickiego KWC jest integralnym elementem formacji Ruchu Światło-Życie, a więc również Domowego Kościoła. Nasz Założyciel mówił i pisał o tym wielokrotnie, m.in. w Liście z Carlsbergu Odpowiedzialność za charyzmat oazy, skierowanym do uczestników COM w 1983 r. w Krościenku: "Przede wszystkim my, odpowiedzialni Ruchu Światło-Życie, musimy przeprowadzić rachunek sumienia. Czy i w jakim stopniu wypełniliśmy nasze zobowiązania wobec Papieża i Niepokalanej, Matki Kościoła, związane z ogłoszeniem KWC? Czy przynajmniej już ogół członków Ruchu - moderatorów, animatorów i innych - oddał się do dyspozycji Niepokalanej - przez ofiarę abstynencji, aby stać się w Jej rękę narzędziem, "nowym wojskiem Gedeona"?; "Nie ma w tej chwili dla nas sprawy ważniejszej nad wychowanie Nowego Człowieka, człowieka wyzwolonego z nałogów, poniżających jego godność dziecka Bożego. Ruch Światło-Życie otrzymał charyzmat oazy i pedagogii Nowego Człowieka, Ruch otrzymał charyzmat teologii wyzwolenia człowieka i z tego wypływa obowiązek podjęcia KWC. Nie odpowiemy na wezwanie znaków czasu, nie spełnimy oczekiwań Papieża, Kościoła, Narodu polskiego - jeżeli nie podejmiemy gorliwie, konsekwentnie i wielkodusznie programu Krucjaty. Każda wspólnota oazowa musi stać się dzisiaj szkołą Nowego Człowieka, ogniskiem Nowej Kultury i stacją KWC". Warto również podkreślić, że Krucjata była obecna w poprzedniej redakcji Zasad DK z maja 1994 r. (rozdział II, pkt 8; Aneks, pkt 8). Aktualne Zasady DK obowiązujące od marca 2001 r. pokazują miejsce KWC w formacji podstawowej i formacji pełnej członków Domowego Kościoła. Określeń tych nie należy jednak interpretować jako prawa do egzekwowania, ale traktować je jako ideał formacyjny, do którego należy dążyć. Zachęcamy członków DK do głębszego przemyślenia idei Krucjaty, chociażby poprzez studiowanie wypowiedzi Założyciela i jego następców (zob. np. ks. F. Blachnicki, KWC. Podręcznik, wyd. 3, Lublin 1997; ks. F. Blachnicki, Wolni i wyzwalający, Krościenko 1999; ks. W. Danielski, Do Ruchu Światło-Życie, bez miejsca wydania, 1986).

**Ks. J.:** Krucjata Wyzwolenia Człowieka jest dziełem, w którym może się dokonać weryfikacja dobrej formacji, zarówno na etapie oazy młodzieżowej, jak i osób dorosłych. I jeżeli ta weryfikacja ma się dokonywać na serio, to na pewno większe możliwości ma ona u osób dorosłych. Jestem głęboko przekonany, że KWC jest dobrą płaszczyzną weryfikacji formacji Domowego Kościoła. Krucjata jest dziełem, które wymaga głębokiej dojrzałości w wierze i miłości, a tę dojrzałość człowiek osiąga stopniowo, również w miarę jak mu lat przybywa. Jeżeli małżeństwo jest płaszczyzną realizacji postawy odpowiedzialności za drugiego człowieka w pełnym tego słowa znaczeniu, to gdzie bardziej można oczekiwać zrozumienia postawy wynikającej z Krucjaty, jak nie w Domowym Kościele?

**Ks. Jan Mikulski; Anna i Jacek Nowakowie** (fragment z Listu do wspólnot rodzinnych nr 88.)

## **Choruj zdrowo!**

Z listu na Kopią Górkę:

*Należę do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Nie mogę brać udziału w spotkaniach Krucjaty, ponieważ nie pozwala mi na to stan mego zdrowia oraz warunki materialne. Jestem na II grupie inwalidzkiej: dlatego bardzo proszę o informacje, czy będę mogła otrzymywać "Eleuterię", abym wiedziała czym żyje Krucjata. (...) Szczęść Boże przez Niepokalaną! Z modlitewną pamięcią - Zofia (woj. rzeszowskie)*

"Choruj zdrowo!". Tymi słowami żegnał mnie zawsze ks. Franciszek Blachnicki ilekroć odwiedzał mnie, gdy chorowałam. "Choruj zdrowo!" Co w tym życzeniu się zawierało, co na myśli miał Sługa Boży? Otóż chorować zdrowo znaczyło dla niego: nie narzekać na chorobę, nie buntować się, że tyle mam pracy, a tu choroba i muszę leżeć, i cierpieć, ale przyjąć ten stan z pokorą, poddaniem się woli Bożej. Widzieć w chorobie zadanie i przyjąć ją jako nowy "warsztat pracy", w którym mogę więcej dokonać będąc słabą, bezradną, niezdolną czasem nawet do myślenia. Poddanie się woli Bożej i zgadzanie się na nią więcej znaczy niż to, że zbudowałabym dom lub głosiła podniosłe referaty czy konferencje.

Do podzielenia się tymi refleksjami na temat choroby, cierpienia skłonił mnie powyższy list, który dotarł do Stanicy Krucjaty w Krościenku od Pani Zofii z Kamienia. Ucieszyliśmy się tym listem i z wielką radością wysyłamy Pani Zofii "Eleuterię" i prosimy zarówno ją jak i wszystkich chorych, którzy już "chorują zdrowo", albo odtąd będą próbowali tak swoją chorobę przeżywać, żeby swoje cierpienia i modlitwy ofiarowali w intencji KWC, żeby się rozszerzała, żeby przybywało jej jak najwięcej nowych członków, żebyśmy mogli doczekać się Ojczyzny wolnej od wszelkich uzależnień i zniewoleń.

Te osoby, które świadomie podejmą postanowienie, że poprzez modlitwę i cierpienia będą stale wspierać KWC niech nam o tym napiszą, choćby krótko. Będziemy się tym dzielić na łamach pisemka i wspólnie walczyć ze złem. Jedni w bezpośredniej walce, a drudzy na zapleczu "chorując zdrowo", bo modlitwa takich osób "przebija niebiosa" i sprawi, że Krucjata osiągnie swój cel i każdy będzie miał w tym swój udział.

*Dorota Seweryn*

Eleuteria nr 37, styczeń - marzec 1999

ul. Ks. Franciszka Blachnickiego 2

34-450 Krościenko nad Dunajcem

## **Modlitwa Krucjaty Wyzwolenia Człowieka**

*Niepokalana, Matko Kościoła! Wpatrując się w Ciebie, jako wzór Człowieka w pełni odkupionego i wyzwolonego i dlatego przez miłość bezgranicznie oddanego w Duchu Świętym Chrystusowi, uświadamiamy sobie wieloraką niewolę, w której są uwikłane nasze serca.*

*Pragnąc w pełni wyzwolić siebie i podać rękę naszym braciom oczekującym objawienia się w nich wolności synów Bożych, zbliżamy się do Ciebie i oddajemy się Tobie, aby wraz z Tobą, mocą tego samego Ducha, który bez przeszkód działał w Tobie, pełniej zrealizować swoją wolność w oddaniu się Chrystusowi a przez Niego - Ojcu.*

*W Twoje ręce składamy przyrzeczenie abstynencji od alkoholu i postanowienie całkowitego uniezależnienia się od niego, abyśmy mogli swoją wolnością wyzwalać naszych braci, którzy nie mogą już wyzwolić się o własnych siłach. Pragniemy przez ten czyn miłości podać rękę i służyć naszym bliźnim, tak jak Chrystus, który z miłości ku nam uniżył samego siebie, przyjmawszy postać sługi.*

*Oddajemy Ci całe dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka pragnąc, aby było ono Twoim dziełem i narzędziem w Twoim ręku dla wyzwolenia narodu.*

*Chcemy wraz z Tobą i z oddanym Ci całkowicie błogosławionym Janem Pawłem II stanąć pod krzyżem Chrystusa, wyznając, iż tylko zjednoczenie z Nim w miłości, której wyrazem jest ofiara, może wyzwolić życiodajną i macierzyńską moc dla ratowania tych, którzy stali się niewolnikami dlatego, że utracili zdolność miłowania czyli posiadania siebie w dawaniu siebie.*

*Święty Stanisławie, Biskupie i Męczenniku, Patronie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, natchnij nas odwagą w dawaniu świadectwa i męstwem w obliczu trudności i prześladowań, abyśmy bez lęku pracowali nad odbudową ładu moralnego w naszej Ojczyźnie.*

*Święty Maksymilianie Kolbe, naucz nas miłować braci kosztem ofiary z siebie. Amen.*

*ks. Franciszek Blachnicki*

## **ŚWIADECTWA**

### **Zaufać Bogu do końca**

**Romek:** Na pierwszej oazie, na którą pojechaliśmy jako ludzie już dorośli, zaproponowano uczestnikom, aby włączyć się do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Mieliśmy wyrazić to poprzez złożenie deklaracji abstynenckiej. Ponieważ nadużywałem alkoholu, a moja żona i dzieci cierpiały z tego powodu, zacząłem się zastanawiać, czy nie podpisać deklaracji chociażby na rok, że nie będę pił, kupował alkoholu ani częstował nim nikogo. Był to czas, kiedy wszystko można było załatwić za alkohol. Mieliśmy dużą działkę, którą uprawiał nam człowiek tylko za alkohol. Był on alkoholikiem mieszkającym w chlewie ze zwierzętami. Zacząłem się modlić i pytać Boga, co mam zrobić. Zdecydowałem, że podpiszę deklarację kandydacką na jeden rok bez względu na wszystko. Jasia bardzo się ucieszyła. Ona również podpisała deklarację, aby mnie wspierać. Kiedy dzieci dowiedziały się o tym, były szczęśliwe i szczerze wyznały nam, że kiedy stawialiśmy alkohol na stół, one wychodziły do łazienki i płakały - jako rodziców nas bardzo kochały, ale jako ludzi pijących nas nienawidziły. Było to bolesne wyznanie, które jeszcze bardziej utwierdziło mnie, że dobrze uczyniliśmy i że teraz dołożymy wszelkich starań, aby dzieci nasze nigdy więcej nie cierpiały z powodu alkoholu. Kiedy wróciliśmy z rekolekcji, udałem się na pole, aby zlecić pracującemu u mnie człowiekowi jakąś pracę. Powiedziałem mu o swojej deklaracji, i że od tego momentu już nie będę mu stawał alkoholu, tylko płacić. W tego człowieka jakby wstąpił diabeł, zaczął mi wymyślać, że nie jestem mężczyzną, krzyczał na polu bardzo głośno. Nagle umilkł, a po chwili ciszy powiedział, że on by nigdy tego nie uczynił, że podziwia mnie i od tego momentu będzie mi uprawiał ziemię za darmo. Po kilku latach przyjechał do nas, aby podziękować za naszą decyzję abstynencji, gdyż to jemu również pomogło, on

również się na nią zdecydował - zbudował sobie dom i jest szczęśliwy. Tak działa Bóg, o ile Mu się zaufa do końca.

**Jasia i Romek:** Oczywiście za rok na następnej oazie podpisaliśmy deklarację członkowską. Nasz najmłodszy syn wzrastał już w domu gdzie nie piło się alkoholu. Kiedy miał 8 lat, w jednym sklepie spytał: "Mamuś, do czego są te małe naczynka stojące na półce?", były to kieliszki. Pomyśleliśmy wtedy: jak dobrze, że on w swoim domu nie widział, do czego służą. Na początku było nam trudno. Wiele osób nie chciało nas odwiedzać, ponieważ u nas nie było alkoholu, ale pojawili się nowi znajomi, szczególnie ze wspólnoty, którzy chcieli żyć podobnie jak my. Był to sprawdzian prawdziwej przyjaźni. Nasz najstarszy syn, który teraz jest kapłanem, ma podpisaną deklarację członkowską. Włączył się w dzieło KWC będąc po ślubach wieczystych. Kiedy nasz najmłodszy syn miał iść na studia, podczas wakacji uczestniczył w oazie. Byliśmy pełni obawy, myśląc o zetknięciu się jego, jako młodego człowieka, z wielkim światem, pragnęliśmy, aby również on podpisał deklarację KWC, chcieliśmy mu to nawet podpowiedzieć i prosić o to. Ostatecznie stwierdziliśmy, że jest osobą dorosłą i w wolności musi sam podjąć decyzję. Wiedzieliśmy, kiedy to może nastąpić i z niecierpliwością oczekiwaliśmy telefonu. Wieczorem zadzwonił szczęśliwy z powodu swojej decyzji i powiedział: "Witajcie rodzice w klubie, podpisałem deklarację członkowską". Jesteśmy szczęśliwi, że ofiarowaliśmy Panu Bogu to niewielkie nasze zaparcie się siebie - tę abstynencję. Nie tylko nasze dzieci, ale i zięć i synowa są również abstynentami. Organizowaliśmy wesela bezalkoholowe. W naszych rodzinach wszystkie przyjęcia odbywają się bez tego trunku i jest zawsze bardzo wesoło. Nasze dorastające wnuki są również w Ruchu Światło-Życie i podpisują deklarację krucjaty dziecięcej. Chcemy przy pomocy Bożej każdego dnia czynić wyprawę do naszego serca, aby wyzwać się z różnych naszych nałogów i słabości, jak również nieść pomoc innym, którzy o własnych siłach nie mogą się podnieść. Bogu niech będą dzięki za to, co nam uczynił.

Jasia i Romek Filipiukowie z Białej Podlaskiej. W Sakramencie Małżeństwa 40 lat. Troje dzieci, troje wnucząt. W Domowym Kościele są już 26 lat.

Eleuteria nr 80, 4/2009

## **AKTUALNOŚCI**

### **Cztery wydarzenia**

Od objęcia posługi Pary Diecezjalnej mieliśmy okazję uczestniczyć w czterech ważnych wydarzeniach:

- Podsumowanie pracy rocznej 2010/2011
- Rekolekcje dla par diecezjalnych
- Jesienne DWDD
- Rozpropagowanie treści zawartych w Liście Kręgu Centralnego

Tym co łączyło wszystkie wyżej wymienione wydarzenia, w odniesieniu do życia małżeńskiego, było skupienie się na budowaniu jedności małżeństwa. Na odkryciu charyzmatów Domowego Kościoła i wykorzystaniu ich w osiągnięciu świętości, której

etapem jest bycie kościołem domowym. Nie polega to na należeniu do Domowego Kościoła i wykonywaniu "z przydziału" różnorodnych posług jakie się z tym wiążą. Posługi służą naszej świętości, dlatego starajmy się właśnie tak je sprawować. Dla odważnego sięgania po świętość naszych małżeństw.

Wizja zadań płynących z Planu Ad Christum Redemptorem 2\*, którego częścią jest przygotowanie ruchu na służbę w parafii była tematem Jesiennego Dnia Wspólnoty Diakonii Diecezjalnych. Dla naszej filii (Pelplińskiej) spotkanie odbyło się w Gietrzwałdzie w dniach 4-6.11.2011 a zostały zorganizowane przez diecezję Warmińską.

Podczas wszystkich spotkań wielokrotnie wracano do Listu Kręgu Centralnego, gdzie podkreślano rolę przeżycia formacji podstawowej\*\*, co jest podstawą ...STANIA SIĘ DOMOWYM KOŚCIOŁEM. Ale bycie domowym kościołem, to tak jak modlitwa, proces który nie zależy uważać za dokonany. A żeby ten stan należycie pielęgnować, otrzymujemy pomoc w postaci diakonii. Przyjmowanie posług, działalności na rzecz wspólnoty, parafii, umacnia nasze "bycie domowym kościołem". A zatem to czego tak bardzo się obawiamy(diakonia) to dla nas droga do świętości, zbawienia.

Zapraszamy małżeństwa D.K. do współuczestnictwa w powstawaniu diakonii w naszej diecezji. Mamy jeż diakonie rekolekcyjną i diakonię słowa, które zapraszają do współpracy. Mamy, jak się okazało, diakonię komunikacji (tylko Renata, Magda i Arek jeszcze o tym nie wiedzą). Pilnie potrzeba modlitwy o powstanie diakonii modlitwy i diakonii wyzwolenia.

\*Plan AD Christum Redemptorem 2(wielkim przygotowaniem Ruchu Światło-Życie do Jubileuszowego Roku Odkupienia 2033) nawiązuje do pierwszego "Planu Wielkiej Ewangelizacji AD Christum Redemptorem" proklamowanego przez założyciela Ruchu Światło-Życie, sługę Bożego ks. Franciszka Błachnickiego w roku 1980. Celem pierwszego planu było dotarcie z dobrą nowiną o Jezusie Chrystusie "Odkupicielu człowieka" do każdego mieszkańca naszej ojczyzny. AD Christum Redemptorem 2 nawiązuje do tego celu, uwzględniając jednak wszystko to, co wydarzyło się w ciągu minionych 30 lat. Nasz ruch rozrósł się, jest dzisiaj obecny w mniejszym lub większym stopniu w 25 krajach świata. W planie AD Christum Redemptorem 2 chodzi o wielką mobilizację członków Ruchu Światło-Życie do ewangelizacji oraz do służby w Kościele według otrzymanych od Boga charyzmatów. We wszystkich krajach w których są wspólnoty Ruchu Światło-Życie, jego członkowie powinni zastosować się do słów św. Pawła skierowanych do jego umiłowanego ucznia Tymoteusza 2Tm2,2. Adresatami tych słów są wszyscy należący do Ruchu Światło-Życie, czyli: prezbiterzy, diakoni, alumni, osoby konsekrowane, małżonkowie z D.K., dorośli ze wspólnot dorosłych i młodzież.

\*\*Formację podstawową stanowi przeżycie tematów formacyjnych w/g podręcznika I i II roku pracy, oazy rekolekcyjnej I, II, i III stopnia oraz ORAR I i II stopnia.

**Szczęść Boże.**

**Hania i Grzegorz**

## **Droga Wspólnota !**

Jako chrześcijanie weszliśmy w Adwent, czas radosnego oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa, który jest zarazem pamiątką pierwszego przyjścia, narodzenia Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela. Refleksyjny charakter tego okresu może stać się doskonałym czasem przeznaczonym na odkrywanie Bożego planu Zbawienia każdego z nas. Lekarstwem na zabieganie, nadmiar obowiązków, „pęd życia” lub „nude”. Dolegliwości, można mnożyć w nieskończoność. Dlaczego zatem tak rzadko po nie sięgamy, a po zażyciu szybko odstawiamy, zapominając że Boży Plan zbawienia musimy odkryć sami. Nie robi za nas tego ani ks. Moderator, ani inne małżeństwo pełniące posługę.

**Za nami "Samochodowa randka małżeńska"**, na której film i audycja po nim, mogły być dobrym czasem do odkrywania Bożego Planu dla naszych małżeństw, refleksji nad własnymi błędami i sukcesami (czas podróży na "randkę" można było wykorzystać jako swoistą pielgrzymkę). Na stronie [http://dziennikelblaski.wm.pl/79471\\_Malzonkowie-tez-moga-wybrac-sie-na-randke.html](http://dziennikelblaski.wm.pl/79471_Malzonkowie-tez-moga-wybrac-sie-na-randke.html) jest artykuł na ten temat. Zapraszamy chętnych do zapoznania się. Adwent to również doskonały czas na modlitwę szczególną, modlitwę przez wyrzeczenie, a zarazem własne wyzwolenie. **Krucjata Wyzwolenia Człowieka**, anonimowe ofiarowanie się za tych, którzy teraz się lękają. A pozbycie się lęków w imię miłości drugiego człowieka to naśladowanie Jezusa Chrystusa, to krok do świętości.

Skoro mowa o KWC to koniecznie trzeba zorganizować **Bezalkoholowy Bal Karnawałowy**. Są chętni do podjęcia tej posługi. Ustalona data to **21.01.2012.r w Malborku**. Koszt około 100 zł od osoby. Karnawał to okres w którym trzeba organizować takie rzeczy z wyprzedzeniem. Od ilości chętnych będzie zależało jego miejsce, ostateczna cena i czy do balu w ogóle dojdzie. Jeżeli będą chętni na bal, a w dniu 03.12.2011.r (Dzień Skupienia) nie będą mogli dokonać wpłaty, to odsyłamy do jednego z organizatorów; Arka Gorczyńskiego tel.607833835 (najpóźniej do 10.12.2011r.)

Z Adwentem i KWC wiąże się kolejna ważna sprawa. Pieniądze zaoszczędzone na alkoholu (w związku z podjęciem kruczaty) lub innym adwentowym wyrzeczeniem można przeznaczyć na na **rozbudowę „Domu na Jagiellońskiej”**- Naszego Domu. Konkretnie chodzi o gruntowną przebudowę i powiększenie tzw."Lisówki", drewnianego budynku stojącego na terenie posesji, służącego małżeństwom przyjeżdżającym na rekolekcje. Koszt rozbudowy oszacowano na 700 tys. zł ale przy rosnących cenach w okresie prowadzenia prac, obeznani w temacie twierdzą, że może on dojść do 1200 tys. zł .Przy około 13 tys. małżeństw D.K. możemy sobie wyliczyć czy jesteśmy w stanie taką ofiarę pieniężną przekazać. Oczywiście **bardzo ważna jest modlitwa w intencji tego dzieła**. Środki na rozbudowę można przekazywać kręgami lub indywidualnie na konto:

**Instytut Niepokalanej Matki Kościoła**

ul. Błachnickiego 25, 34-450 Krościenko n.Dunajcem

Nr. rachunku: 61 8817 0000 2001 0020 3964 0001

z dopiskiem "Krag Przyjaciół na Jagiellońskiej"

## OGŁOSZENIA

**8 grudnia – Dzień Patronalny Ruchu Światło-Życie**

**30 grudnia - Dzień Patronalny Domowego Kościoła**

Zachęcamy do wspólnotowego świętowania tych dni w swoich parafiach.

### **„Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie”**

Zaproście swoje starsze dzieci (młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna) na czuwanie do parafii Matki Bożej Królowej Polski 16. grudnia o g. 20:00. Tematem czuwania będzie Słowo Boże. Początek w kaplicy Miłosierdzia Bożego.

14 stycznia 2012 - 29 stycznia 2012 *d. łomżyńska*

**Oaza Rodzin I st.;** *Ostrołęka*

Zgł.: Hanna i Stanisław Dymerscy tel.: 29/760 44 80,

kom.: 694 705 210 email: [hsd27@wp.pl](mailto:hsd27@wp.pl)

14 stycznia 2012 - 29 stycznia 2012 *d. szczecińsko-kamińska*

**Oaza Rodzin II st.;** *Czarna Góra*

Zgł.: Ani i Darka Porazik tel.: 91-454-14-03 kom.: 506-181-106

email: [aniadarek@dunifex.pl](mailto:aniadarek@dunifex.pl)

15 stycznia 2012 - 21 stycznia 2012 *d. opolska*

**ORAR II st.;** *Wisła -Idylla*

Zgł.: Mariola i Witek Jankowscy, tel.: 077-4363835 email: [witekjan@vp.pl](mailto:witekjan@vp.pl)

28 stycznia 2012 - 4 lutego 2012 *d. katowicka*

**ORAR II st.;** *Brenna*

Zgł.: Basia i Michał Hajdukowie tel.: 32 4240044, email: [m\\_hajduk@wp.pl](mailto:m_hajduk@wp.pl)

8 lutego 2012 - 12 lutego 2012 *d. gliwicka*

**ORAR I st.;** *Wisła "Idylla"*

Zgł.: Aleksandra i Dariusz Józwick tel.: 32 389 38 99

kom.: 501 485 706 po 20:00 email: [olajk@o2.pl](mailto:olajk@o2.pl)

Więcej rekolekcji na stronie <http://dk.oaza.pl/v7/rekolekcje.php>

**Redakcja:** Renata Pietrowska, Magdalena Perucka

**Adres:** ul. Hetmańska 41/1, Elbląg

**e-mail:** [r.pietrowska@wp.pl](mailto:r.pietrowska@wp.pl), [megper7@gmail.com](mailto:megper7@gmail.com)

**okładka:** Ikona Krucjaty Wyzwolenia Człowieka

[www.dk.elblag.pl](http://www.dk.elblag.pl)